

KURIER POLSKI

Rok V Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Sobota, dnia 14 maja 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135 PKO IKP nr VI-140
Konto zrywe nr. 5622 w Narodowym Banku
Polskim oddział w Bydgoszczy

Nr 131

Komunikacja międzystrefowa ZOSTAŁA WZNOWIONA

Władze radzieckie wprowadzają dalsze ułatwienia

O PÓŁNOCY ze środy na czwartek zniesione zostały wszystkie ograniczenia komunikacyjno-handlowe w ruchu między Berlinem a strefami zachodnimi, jak również ograniczenia między poszczególnymi sektorami w samym Berlinie. W kilka minut po północy, pierwszy pociąg z węglem opuścił miasto Helmstedt w strefie brytyjskiej. Pociąg ten przybył w godzinach rannych do Berlina. Przybyły również nad ranem pociągi pasażerskie oraz samochody ciężarowe i osobowe autostrady, łączące Berlin ze strefami zachodnimi.

Spotkanie 3 gubernatorów stref zachodnich

W Berlinie podano urzędowo do wiadomości, że 12 maja we Frankfurcie n. Menem odbędzie się spotkanie trzech gubernatorów stref zachodnich.

Według informacji z kół amerykańskich, gubernatorzy mają zatwierdzić w czasie tego spotkania separatystyczną konstytucję zachodnio-niemiecką.

Twierdzi się, że gen. Clay dąży za wszelką cenę do tego, aby zatwierdzenie konstytucji zachodnio-niemieckiej nastąpiło jeszcze przed zwołaniem konferencji paryskiej.

Przed wprowadzeniem amerykańskiego zarządu cywilnego w Niemczech

Z FRANKFURTU donoszą, że kwarta gen. Clay'a zakomunikowała o wznowieniu działalności specjalnego wydziału, który ma przygotować przejęcie administracji okupacyjnej w strefie amerykańskiej przez władze cywilne.

Zgodnie z oświadczeniem gen. Clay'a ustanowienie amerykańskiego zarządu cywilnego w Niemczech zachodnich jest kwestią najbliższej przyszłości.

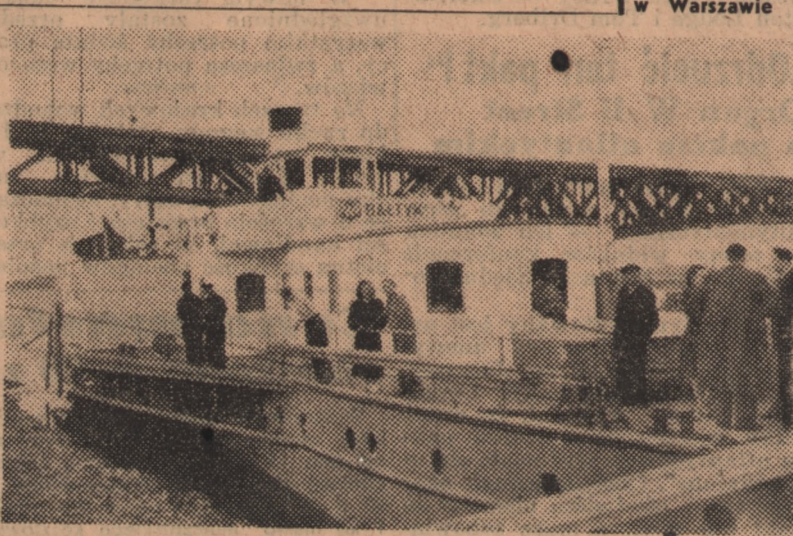
Jednolita waluta w krajach marshallowskich?

Agencja gospodarcza i finansowa donosi z Waszyngtonu, że pewni doradcy finansowi rządu amerykańskiego proponują wprowadzenie jednolitej waluty we wszystkich krajach zachodnioeuropejskich, objętych planem Marshalla.

Z doniesienia agencji wynika, że operacja ta zostałaby poprzedzona przez dewaluację franka i funta szterlinga w stosunku do dolara.

Agencja ADN donosi o dalszych ułatwieniach, wprowadzonych przez władze radzieckie w dziedzinie komunikacji i transportu na obszarze strefy wschodniej Niemiec. Tak więc osoby podróżujące w sprawach handlowych będą mogły przekraczać linię demarkacyjną strefy radzieckiej na podstawie zwykłych pasz

(Ciąg dalszy na stronie 2)



Wczasy pływające na „Bałtyku“

W bieżącym roku wprowadzona została zupełnie nowa forma wczasów „ruchomych”, organizowanych przy współpracy Polskiego Tow. Krajoznawczego. (Patrz art. na str. 3).

W dniu 2 maja br. z głównej przystani na Wiśle w Warszawie wyruszył w pierwszą tegoroczną podróż Do Gdańska statek wczasowy „Bałtyk” (na zdjęciu).

Odremonowany i przebudowany specjalnie dla użytku wczasowiczów w stoczni Państwowej Żegluga w Płocku, statek przyznany został na wczasy pływające w okresie od maja do października. Wyposażony w skromną na razie bibliotekę, sprzęt świetlicowo-rozrywkowy i czasopisma, radiolizowany statek posiada w roku bieżącym zamiast wspólnej sali sypialnej dwu- i czteroosobowe kabiny oraz piękną, jasną salę jadalną, która może służyć jednocześnie jako świetlica.

Dwa pokłady, a zwłaszcza górny dają doskonałe warunki dla używania kąpeli słonecznych oraz podziwiania malowniczych brzegów Wisły na trasie Warszawa - Gdańsk. Wczasowiczami, którzy po drodze zwiedzą Płock, Ciechocinek i Włocławek zajmuje się przydzielony przez FWP instruktor pracy kulturalnej, który w porozumieniu z PTK organizuje zwiedzanie historycznych i przemysłowych obiektów w miejscach postoju.

W drugi swój rejs wczasowy wyruszył statek „Bałtyk” 11 maja z pełnym kompletem urlopowiczów.

PAŃSTWO IZRAEL przyjęte do ONZ Deklaracja rządu żydowskiego

Decyzją Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych państwo Izrael zostało 11 maja przyjęte do ONZ, stając się 59 członkiem organizacji. Decyzja zapadła większością 37 głosów przeciwko 12 przy 9 wstrzymujących się.

Bułgarska delegacja rządowa w Rumunii

DO BUKARESZTU przybyła bułgarska delegacja rządowa, w skład której wchodzi: bułgarski min. handlu zagr. Dimitar Ganef, wicem. spraw zagr. Sava Ganowski oraz minister spraw wewn. gen. Janco Panof.

Nankin siedzibą centrali chińskich z. z.

AGENCJA NOWYCH Chin donosi, że siedzibą centrali chińskiej federacji pracy został obrany Nankin. Władze miejskie Nankinu zostały już całkowicie zorganizowane. Burmistrzem Nankinu został gen. Ju-Po-Czeng.

Państwa arabskie do ostatniej chwili prowadziły akcję przeciwko przyjęciu państwa Izrael do Narodów Zjednoczonych i przedstawiciele ich w chwili głosowania ostentacyjnie opuścili salę. Po odczytaniu wyników głosowania, przewodniczący Zgromadzenia delegat Australii — dr Evatt wygłosił serdeczne przemówienie powitalne, a następnie zabrał głos specjalnie w tym celu przybyły do Nowego Jorku minister spraw zagr. państwa Izrael — Szarett.

Po podkreśleniu, że największym pragnieniem Izraela jest utrwalenie pokoju, i współpraca z narodami Środkowego Wschodu, Szarett wymienił następujące zasady, na których będzie się opierała polityka jego rządu: 1. Lojalność w stosunku do zasad ONZ i przyjaźń ze wszystkimi milującymi pokój narodami. 2. Wyśiłki dla doprowadzenia do porozumienia żydowsko-arabskiego, opartego na współpracy gospodarczej, społecznej, kulturalnej i politycznej. 3. Dopuszczenie wszystkich Żydów, którzy zamierzają osiedlić się w państwie Izrael i 4. Utrzymanie pełnej niepodległości i suwerenności państwa Izrael.

Delegat polski — Drohojowski, przemawiając przed głosowaniem oświadczył, że Polska powita przyjęcie państwa Izrael do ONZ w przekonaniu, że wzmocni to sprawę pokoju światowego. Drohojowski oświadczył, że Polska ma nadzieję, iż rząd Izraela zagwarantuje wolny dostęp do miejsc świętych w Palestynie członkom wszystkich wyznań, że rozwiąże pozytywnie kwestię paruś tysięcy arabskich uchodźców i inne problemy sporne z sąsiadami arabskimi, nawiązując współpracę z elementami arabskimi, które stawiają opór siłom imperialistycznym na Bliskim Wschodzie.

Drohojowski podkreślił, że państwo Izrael może liczyć na współ-

pracę ze strony Polski i przypomniał rolę USA i W. Brytanii, które przeciwstawiły się powstaniu państwa Izrael w okresie prac ONZ nad podziałem Palestyny. Delegat Polski wyraził nadzieję, że przywódcy państwa Izrael nie zapomną o tym stanowisku państw anglosaskich, i potrafią się oprzeć dalszym egoistycznym zamiarom międzynarodowej reakcji wobec nowego państwa.

Strajk marynarzy kanadyjskich trwa

ROBOTNICY w porcie londyńskim odmówili pracy przy wyładowaniu przybyłego do portu statku kanadyjskiego „Argomonn”. Statek ten znajdował się w drodze 45 dni. Po przybyciu do Londynu załoga statku przystąpiła do strajku marynarzy kanadyjskich. Przyłączyły się również do strajku załogi dwóch innych statków kanadyjskich, które przybyły ostatnio do portu londyńskiego.

Nie śpieszą się... Sprawa ustawy Taft-Hartley odroczone do stycznia 1950 r.?

Przewodniczący komisji pracy Senatu amerykańskiego — Elbert Thomas oświadczył na konferencji prasowej, że sprawa uchylenia antyrobotniczej ustawy Tafta - Hartley'a będzie prawdopodobnie odroczone do stycznia przyszłego roku. Jak stwierdził Thomas, porządek dzienny Senatu nie przewiduje na bliższy okres sprawy ustawy Tafta - Hartley'a gdyż Senat jest zajęty sprawami budżetowymi i ratyfikacją paktu atlantyckiego.

Nowe ustawodawstwo robotnicze w USA będzie zresztą w znacznej mierze oparte na tych samych zasadach

Nowe wyroki śmierci w Atenach

ROZGŁOŚNIA Wolnej Grecji podaje, że trybunał wojskowy w Salonikach skazał na karę śmierci 18 żołnierzy i oficerów armii demokratycznej, wziętych do niewoli przez wojska monarcho-faszystowskie.

Akcja Niemieckiej Rady Ludowej w związku z konferencją paryską

Niemiecka Rada Ludowa wystosowała depesze do zachodnio-niemieckich partii politycznych, związków zaw. zrzeszeń młodzieżowych, organizacji społecznych, związków chłopskich i organizacji kobiecych. W depeszy tej Rada Ludowa ponawia propozycję wysłania delegacji do Brunswiku lub do jakiegokolwiek innej miejscowości w celu omówienia z przedstawicielami strefy wschodniej kroków, które należy podjąć dla urzeczywistnienia jedności Niemiec i opracowania ogólnoniemieckiego memorandum, które ma być przekazane konferencji paryskiej.

Doradca Robertsona zastrzelony

WEDŁUG doniesień z Herford, został tam zastrzelony przez włamywacza John Sheel, jeden z doradców finansowych szefa brytyjskich władz okupacyjnych, gen. Robertsona.



BIEG
na przetaj
o PUCHAR IKP
26. 5.
W BYDGOSZCZY

Koenig nie uznaje rządu zach. niemieckiego

Z Frankfurtu donoszą, iż gen. Koenig oświadczył, że nie uznaje legalności tworzonych przez „radę parlamentarną” w Bonn tzw. wydziału tymczasowego, który miałby stanowić prowizoryczny rząd Niemiec zachodnich. Koenig wyraził opinię, że utworzenie rządu zachodnio-niemieckiego w okresie przejściowym byłoby sprzeczne z postanowieniami trzech mocarstw, które zapadły w Londynie.

Izba Gmin obraduje nad paktem atlantyckim

W CZWARTEK po południu rozpoczęła się w Izbie Gmin debata nad paktem atlantyckim. Z wnioskiem o ratyfikację paktu wystąpił minister Bevin. W związku z debatą Foreign Office ogłosił „białą księgę”, zawierającą uzasadnienie paktu atlantyckiego. Przeciwno ratyfikacji paktu atlantyckiego zgłoszono w Izbie Gmin ogółem 6 wniosków.

Pierwsze trzy wnioski, z których jeden złożony został przez posłów komunistycznych wraz z niezależnym posłem Platts Millsem drugi przez Chamberlaina i Braddocka, a trzeci przez 2 szkockich posłów Partii Pracy, wypowiadają się zdecydowanie przeciwko paktem atlantyckiemu.

Ozwarty wniosek, podpisany przez Sydney Silvermana i Warbey'a, uzależnia ratyfikację paktu atlantyckiego od kilku warunków, a mianowicie przede wszystkim od tego, że oddanie do dyspozycji obcemu mocarstwu baz wojskowych na terenie Wielkiej Brytanii w czasie pokoju może odbywać się jedynie na podstawie odpowiedniej decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ, następnie zaś, że rząd brytyjski nie zgodzi się na to aby w ramach paktu atlantyckiego Niemcy zostały uzbrojone lub dopuszczone do samego paktu bez odpowiedniego porozumienia 4 mocarstw okupacyjnych.

Piąty wniosek, złożony przez tych samych posłów — Silvermana i Warbey'a — domaga się odrzucenia ratyfikacji paktu atlantyckiego aż do czasu zakończenia konferencji czterech w Paryżu.

Szesty wniosek przeciwko pak-

Konferencja prasowa w Ministerstwie Komunikacji

Znaczne usprawnienie ruchu pociągów przewiduje nowy rozkład jazdy

W Ministerstwie Komunikacji odbyła się konferencja prasowa, na której naczelnik ruchu pasażerskiego Surowiecki poinformował przedstawicieli prasy o zmianach ruchu kolei pasażerskiej w związku z wejściem w życie od dnia 15 maja br. letniego rozkładu jazdy. Według nowego rozkładu jazdy, jedną z najważniejszych zmian w komunikacji jest znaczne skrócenie czasu podróży pociągami pasażerskimi. I tak np. na trasie Warszawa — Kraków skrócenie czasu jazdy wyniesie 1 godz. 19 min., Warszawa — Zakopane o 1 godz. 27 min., Warszawa — Jelenia Góra o 2 godz. 12 min., Poznań — Lublin o 3 godz. 33 min.

Inowacją nowego rozkładu jazdy jest wprowadzenie tzw. pociągów przyspieszonych, z których pasażer może korzystać za normalnym biletem bez specjalnych dopłat za pośpiech.

Ponadto w okresie od 28 czerwca do 29 sierpnia przewidziane jest uruchomienie pociągów specjalnych do miejsc kąpieliskowych, które kursować będą na trasie Warszawa — Ustka — Hel z wyjazdem z Warszawy w dniu przedświątecznym, a z Ustki i Helu do Warszawy w dniu świątecznym.

W nowym rozkładzie jazdy uwzględnione zostały przede wszystkim potrzeby świata pracy, a zwłaszcza potrzeby wczasowiczów.

Na trasach krajowych wchodzi do ruchu wagony sypialne I i II klasy, wykonane całkowicie w kraju. Miara usprawnienia ruchu pociągów są cyfry, świadczące o wzroście przeciętnej szybkości handlowej. W roku ub. przeciętna szybkość pociągów pośpie-

szych krajowych wynosiła 43,9 km na godz., a w roku bież. wyniesie 48,4 km na godz. Najszybszy pociąg w ruchu krajowym będzie biegł z szybkością 57 km na godz., podczas gdy w roku ub. szybkość ta wynosiła 48 km na godz. Również i pociągi podmiejskie będą kursowały z większą szybkością.

Ludność Berlina manifestuje swą radość z powodu zniesienia ograniczeń transport.

Dokończenie ze strony 1:

portów międzystrefowych i świadectw firm zachodnio-niemieckich przez które zostaną delegowani do strefy radzieckiej. Agencja podkreśla, że zarządzenie radzieckie zmierza wyraźnie do ułatwienia wymiany handlowej między strefami zachodnimi, a strefą wschodnią.

Z OKAZJI zniesienia ograniczeń transportowych miasto przybrało w czwartek odświętny wygląd. Liczne domy udekorowano — zwłaszcza w sektorze radzieckim miasta.

O godz. 13 syreny fabryczne wezwwały robotników do przzerwania pracy i ze wszystkich zakładów i fabryk popłynęły tłumy ludzi na zorganizowaną przez demokratyczny blok Berlina masową manifestację, która odbyła się na placu Bebla w sektorze radzieckim. Wśród tłumów panował radostny nastrój.

W przemówieniach dawano wyraz przekonaniu, że podlegające

Zwycięski pochód chińskiej armii ludowej

AGENCJA Reutera podaje komunikat dowództwa komunistanowskiego w Szanghaju, stwierdzający, że wojska ludowe zajęły Kaszan, na południowo-zachodnich peryferiach szanghajskiego pierścienia obronnego. Inne oddziały armii ludowej dotarły do okolic Sung-Kiang, w odległości 20 mil na południowy zachód od Szanghaju. W Sung-Kiang ma rozegrać się wielka bitwa. Walki toczą się również w dalszym ciągu na północny zachód od Szanghaju, w okolicach Taicong.

twi atlantyckiemu złożyli posłowie Partii Pracy — Skeffington Lodge i Tom Driberg.

„Odrzucić ten pakt!” Organ Wall Street o pakcie atlantyckim

DZIENNIKI brytyjskie nie ukrywają obawy z powodu „zbyt optymistycznej” — ich zdaniem — oceny widoków konferencji czterech w Stanach Zjednoczonych.

W Londynie cytowany jest artykuł organu finansjery amerykańskiej „Wall Street Journal” pt.: „Odrzucić ten pakt!” Organ Wall Street wprowadzi, że przed kilku miesiącami „zawarcie paktu atlantyckiego wydawało się uzasadnione”. Obecnie jednak okazuje się — oświadcza pismo — że pakt ten zawiera masę zobowiązań, które wynikły z błędów naszej polityki. Zrobimy wszystko, co jest w naszej mocy, aby wpłynąć na senat, by głosował przeciwko temu paktem.

Komentarze dzienników londyńskich zmierzają wyraźnie do poprawienia szans paktu atlantyckiego w Kongresie.

Cena masła obniżona o 40 zł

W cennikach artykułów spożywczych, które zaczęły obowiązywać, począwszy od dnia 15 bm., wprowadzona będzie obniżka ceny masła mleczarskiego o 40 zł. W ten sposób np. w Warszawie 1 kg masła mleczarskiego kosztować będzie od 15 bm. — 600 zł, zamiast dotychczasowych — 640 zł.

Obniżenie ceny następuje w okresie normalnego wiosennego zwiększenia podaży mleka do zlewni i mleczarni spółdzielczych, a tym samym — zwiększenie produkcji masła. Spółdzielczość mleczarsko-jałcowska rozprzeda w ciągu maja br. w całym kraju ok. 1500 ton masła, podczas, gdy cztery sprzedawcy kwietniowej nie przekraczały 900 t. Niezależnie od zwiększonych ilości masła mleczarskiego produkcji krajowej, w maju posiadacze bonów tłuszczowych otrzymają pewne ilości masła importowanego.

AGENCJA Reutera oblicza, że do chwili zniesienia ograniczeń komunikacyjnych w Niemczech, brytyjski i amerykańscy płatnicy podatków zapłacili około 230 milionów dolarów na „most powietrzny”.

Wymiana komplementów w magistracie zach. - berlińskim

Z OKAZJI zniesienia ograniczeń transportowych kadłubowy magistrat zachodnio-berliński zwołał specjalne posiedzenie, na które przybyli generałowie: Clay i Robertson oraz zastępca gubernatora francuskiego gen. Noiret. Obecnymi byli również przedstawiciele tzw. rady parlamentarnej z Bonn, którzy z Adenauerem na czele przybyli do Berlina.

W imieniu kół zachodnio-berlińskich przemawiali: dr Suhr i burmistrz zachodniego Berlina — Reuter. Obaj oni, podnosząc zna-

wojenni i ei wszyscy, którzy darzyli do rozbicia Niemiec, głosząc hasło, że „Berlin wart jest wojny”, ponieśli sromotną klęskę. Mówcy podkreślali również niezłomną wolę pokoju, ozywającą rzesze robotnicze Berlina, które poprzez granice stref, wezwały robotników zachodnio-niemieckich do utworzenia wspólnego frontu w celu zjednoczenia Niemiec na podstawach demokratycznych.

Imponująca ta manifestacja odbyła się pod transparentami demokratycznych stronnictw strefy radzieckiej i wolnych związków zawodowych.

Równocześnie klika socjaldemokratów w zachodniej części Berlina zorganizowała odrębną demonstrację w sektorze brytyjskim. Zgromadziła ona jednak tylko nielicznych zaciekłych zwolenników polityki przewodników socjal-demokratycznych.

Szkoły berlińskie były w czwartek nieczynne, by umożliwić młodzieży udział w ogólnym święcie.

Połączone Tow. Przyj. Dzieci

WCZORAJ odbyły się w Warszawie równocześnie walne zgromadzenia delegatów RTPD oraz delegatów ChTPD. Wobec decyzji połączenia się RTPD z ChTPD w jedno Tow. Przyjaciół Dzieci został na walnym zgromadzeniu RTPD zgłoszony wniosek o wystąpienie do Ministra Admin-

Publ. z prośbą o przedstawienie Radzie Ministrów wniosku o rozwiązanie RTPD i przeznaczenie majątku tego towarzystwa na Tow. Przyjaciół Dzieci.

Bliższe szczegóły z przebiegu walnego zgromadzenia RTPD podamy w jednym z następnych numerów naszego pisma.

Leon rozglądał się uważnie. W tym namiocie miał leżeć. Podniósł brzeg i spojrzął do wnętrza. Po chwili, kiedy wzrok oswoił się z mrokiem panującym we wnętrzu namiotu dostrzegł na lewym łóżku Henryka. Podszedł wolno i ujął dłoń przyjaciela.

— Henryku — szepnął.

Otworzył wolno oczy i blade uśmiech zajaśniał mu na twarzy.

— To ty Leonie? — spytał ledwo dosłyszalnym głosem.

— Tak, Henryku. To ja Leon.

Henryk usiłował unieść się.

— Leż, leż nie trzeba, jak wyzdrowiejesz...

— Nie. To już koniec. Miałem jednak przecucie...

Leon milczał.

— Nachyl się, chcę cię coś powiedzieć...

Henryk mówił wyraźnie choć z wysiłkiem. Leon zauważył, jak spod bandażu na piersiach płynęła wolno krew...

— Pamiętaj tylko o Marii... Musisz ją odszukać... — głos jego łałamywał się co chwila. — Niech się Marek nią zaopiekuje...

Leon w milczeniu ścisnął dłoń przyjaciela.

— A odemnie powiedz jej, że życzę z całego serca — urwał na chwilę — życzę z całego serca szczęścia, którego ze mną nie zaznała.

— I powiedz jej, że umierałem z myślą o niej... A ty Leonie — przez usta Henryka rzuciła się struga krwi. Leon czuł, jak mu łyzy napływają do oczu.

Henryk charcząc już, mówił wolno:

— A ty Leonie odnajdź twą Nataszę i żyj w wolnej odrodzonej Polsce...

Henryk opadł bezsilnie na poduszki.

Leon wolno przymknął powieki swego przyjaciela. Gdzieś w oddali grzmiały armaty, przed ostatecznym szturmem — szturmem na stolicę hitlerizmu, przed szturmem na Berlin...

ROZDZIAŁ XV

Upadek Berlina był dla Marka jak uderzenie obuchem. A więc ten moment, na który tak długo czekał, stał się faktem dokonany. Marek czuł się, jak zbudzony z głębokiego letargu. Oto kończy się dla niego jeden okres życia, a zaczyna nowy, inny, odmienny...

Uzbrojony w pepesze, wraz z patrolami radzieckimi, któremu służył jako przewodnik, wyławał niedobitków, butnej do niedawna, armii hitlerowskiej. Kryli się po schronach, piwnicach, zakamarkach zburzonych domów...

Marek upadał ze zmęczenia, ale nie wracał do domu. A przecież tam, czekała na niego Maria... Tak czekała na niego. Bo Marek zdawał sobie sprawę z tego, że zbliża się moment rozstrzygający w jego życiu... Za kilka dni powrócą po poniewierce i tułaczce do kraju... On wróci do swej pracy, a ona? Tam w kraju czeka przecież na nią Henryk...

Bezmyślnie spojrzął na grupkę prowadzonych jeńców. Szli ze zwieszonymi głowami, zerkając podejrzliwie. Nieliczna grupka tych, którzy do niedawna jeszcze byli panami życia i śmierci tysięcy i milionów takich, jak on, Marek, Maria i inni...

A teraz? Szli pokorni drząc o swe życie...

Marek znów wspominał o Marii. Coraz więcej odczuwał, jak niewłaściwe było jego postępowanie, że w ogóle dopuścił do wytworzenia się takiego stosunku. Przecież ona jest żoną jego przyjaciela, — przyjaciela, który tam w kraju czeka na powrót żony.

Nagle drgnął. Poprzez maleńki otwór w ścianie rozwalonego domu dostrzegł czyjąś postać.

— Ukrywający się Niemiec! — pomyślał.

Nie zastanawiając się ani chwili, skacząc poprzez gruz i sterty cegieł wbiegł na podwórze na wpół wypalonego domu.

O tu. Ciemny, długi korytarz, zasypany do połowy gruzem. Tak, tam w końcu korytarza jakaś skulona postać.

(Ciąg dalszy nastąpi).



60

— Jeśli mnie zabraknie — ciągnął Henryk — chciałbym abyś ty odszukała Marię i dowiedział się czy ona ma opiekę. Pomyślisz może, że to wszystko śmieszne co ja mówię, ale ja mówię tylko to, co mi jakiś podświadomy głos dyktuje...

Leon nie przerywał.

— Jeśli ją odnajdziesz, poprosz Marka, aby się nią zaopiekował, aby jej dopomógł. Bo ty przecież będziesz chyba szukać twojej Nataszy, a kiedy ją odnajdziesz to będziesz miał dosyć z nią zajęcia. Po roku będą już dzieci — dodał z lekkim uśmiechem.

— Co ty wygadujesz. Przecież ty majaczysz.

— Nic, nic. Już mi przeszło. Ja tobie z całego serca życzę Leonie, ażebyś z nią zaznał naprawdę szczęścia.

Leon nie wiedział, jak ma pocieszyć przyjaciela. Żał mu się go zrobiło. Wiedział, co oznaczają takie myśli. Słyszał już niejednokrotnie, jak ludzie, jak gdyby nawiedzeni jakimś olśnieniem, mówią o swej przyszłości. A przecież są w wojsku. Każdej chwili może nadejść rozkaz wymarszu, każdej chwili mogą wstąpić w bój, a każda chwila może przynieść śmierć...

Było już po północy, kiedy rozległ się głos trąbki obwozowej. Henryk z Leonem wybiegli szybko przed budynek.

— Co się stało? — pytali przebiegających w pobliżu żołnierzy.

— Dziś w nocy wymarsz na front!

Za tydzień mija termin zgłoszeń do biegu IKP

Zeszłoroczny zwycięzca biegu, Świniarski, chce powtórzyć swój sukces — Pierwsza lista nagród

Już za tydzień, bo 20 bm. mija termin zgłoszeń do dorocznej wielkiej naszej imprezy sportowej, jaką jest bieg na przełaj o puchar Ilustrowanego Kuriera Polskiego. Na listę zgłoszeń wpisujemy codziennie coraz to nowe nazwiska.



Zgłosił się już najlepszy biegacz Warszawy — Czajkowski, zgłosili się znakomici zawodnicy gdańskiego Zryw—Korban, Boniecki, Olszewski, oraz zeszłoroczny zdobywca naszego pucharu - Świniarski, który będzie chciał powtórzyć swój sukces z 1948 roku. W dalszym ciągu wpływają zgłoszenia młodych zawodników ze wszystkich stron Polski. Oczekujemy jeszcze zgłoszeń wielu asów biegu przełajowego. Zapowiedział już start znakomity zawodnik Pabianickiego KS — Dychto, oraz jego kolega klubowy Krzesiński. Prawdopodobny jest wieloletni kilku innych zawodników z Łódzkiego Klubu Sportowego, oraz Łódzkiej „Chemii”. Spodziewamy się również każdego dnia zgłoszenia Kielasa, który już na początku sezonu wykazał w Warszawie niezłą formę, uzyskując znakomity, jak na początek sezonu czas.

Równocześnie powiększa się lista nagród. Główną nagrodą naszego biegu jest puchar przechodni Ilustrowanego Kuriera Polskiego. Dla zespołu, który w pierwszej dziedzinie doprowadzi największą ilość zawodników przeznaczony jest puchar Zw. Gosp. Spółd. RP Spółem — Oddz. Pomorski w Bydgoszczy, jako nagroda przechodnia. Dla najlepszego zespołu bydgoskiego nagrodą przechodnią jest puchar Pocztowej Kasy Oszczędności w Bydgoszczy. Inna nagroda przechodnia — puchar Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bydgoszczy, przypadnie najlepszemu zespołowi spoza Bydgoszczy. Drużyna pierwszego w biegu harcerza uzyska nagrodę przechodnią Spółd. Harcerskiej Ka-De-Ha w Bydgoszczy.

Nagrody ofiarowały również:
1) F-ma „Leda”, Polski Przemysł Perfumeryjny, Łódź, ul. A. Struga 51 — komplet artykułów kosmetycznych dla najstarszego zawodnika okręgu łódzkiego.
2) Restauracja „Malka” (Z. Olczyk i J. Drozd), Łódź, ul. Moniuszki 1.
3) Państw. Zakł. Wyd. Szkolnych, Bydgoszcz, Gen. Stalina 1 (3 nagrody).

Czajkowski jest puchar Zw. Gosp. Spółd. RP Spółem — Oddz. Pomorski w Bydgoszczy, jako nagroda przechodnia. Dla najlepszego zespołu bydgoskiego nagrodą przechodnią jest puchar Pocztowej Kasy Oszczędności w Bydgoszczy. Inna nagroda przechodnia — puchar Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bydgoszczy, przypadnie najlepszemu zespołowi spoza Bydgoszczy. Drużyna pierwszego w biegu harcerza uzyska nagrodę przechodnią Spółd. Harcerskiej Ka-De-Ha w Bydgoszczy.

Z ekranu

„Obywatel Kane”

Film amerykański młodego reżysera Orsona Wellesa „Obywatel Kane” jest w pewnym sensie rewelacją zarówno pod względem formalnym, jak i pod względem ładunku ideologicznego. Odbiega on w dużym stopniu od dotychczasowego hollywoodzkiego szablonu — jest w końcowym swoim wydzwieku pesymistyczny. Historia amerykańskiego bogacza Kane'a, potentata prasowego, w którym dopatrywano się sylwetki Hearsta, wielkiego kapitalisty, a równocześnie rzekomego obrońcy ludu, daje przytłaczający wyraz bezideowości amerykańskiego społeczeństwa. „Gdyby nie był tak bogaty może byłbym wielkim człowiekiem” — mówi w pewnym momencie Kane i w słowach tych zawarta jest cała gorzka, jaka trapiła go na jego życiowych drogach, na których szczęście osobiste było nieuchwytnym fantomem, a wielkość złudną zjawą. Kane we wszystkich swych działaniach jest egoistą. Nawet wtedy, kiedy czyni jego wyjątki się być podejmowane w imię jakiejś idei, Kane myśli tylko o sobie i swojej wielkości. Milioner umiera w osamotnieniu we wspaniałym pałacu Xanado wśród nagromadzonych bogactw, świadomość o przegranej życiowej zawierającej w wyszeptanym wyrazie: „Różyczka”. Ta różyczka — to sanie z utraconego szczęśliwego dzieciństwa, to szklana kulka, w której

- 4) „Stara Drogeria”, Bydgoszcz, Stary Rynek 23.
- 5) Księgarnia Bydgoska N. Gieryna, Bydgoszcz, Gen. Stalina 2.
- 6) F-ma A. Piliński, Bydgoszcz, Trybunalska 2.
- 7) F-ma Hirs-Langerowa, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 33.
- 8) F-ma Dąrkowski, Bydgoszcz, Wyżwolenia 1.
- 9) F-ma Piliński i Ska, Bydgoszcz, Pomorska 5.
- 10) F-ma J. Kielbich, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 47.
- 11) F-ma Fryc, Bydgoszcz, Dworcowa 76.
- 12) F-ma „Dekora”, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 53.
- 13) F-ma „Distribufia”, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 21.

Listę tę będziemy uzupełniali w miarę wpływania dalszych nagród. Przypominamy, że dla najliczniejszego zespołu w naszym biegu przeznaczona jest specjalna nagroda. Wszyscy bez wyjątku uczestnicy biegu otrzymają piękne dyplomy pamiątkowe.

Bieg o puchar Ilustrowanego Kuriera Polskiego zbliża się z każdym dniem. Czas najwyższy pomyśleć o zgłoszeniu, gdyż już za tydzień zamykamy listę. Bieg dostępny jest dla wszystkich zawodników zarówno stowarzyszonych, jak i niestowarzyszonych (powyżej 18 lat). Zgłoszenia przyjmuje w ostatnim terminie do 20 bm. dział sportowy redakcji Ilustrowanego Kuriera Polskiego, Bydgoszcz, Czerwonej Armii 20.

Z wizytą u żubrów i tarpanów

Puszcza Białowieska ostatnim szczątkiem pierwotnych puszczy niżu środkowo-europejskiego

Z inicjatywy Ministerstwa Leśnictwa zorganizowana została w dniu 7 bm. dwudniowa wycieczka prasowa dla dziennikarzy, do Puszczy Białowieskiej. Udział w wycieczce brali m. inn. wiceminister Leśnictwa — inż. Bocowy, wojewoda białostocki oraz naczelny dyrektor BOS — inż. Papis.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili m. in. Białowiecki Park Narodowy, Muzeum Puszczańskie oraz rezerwat z żubrami i tarpanami. Ponadto zapoznano się z pracami, prowadzonymi przez Filię Instytutu Badawczego Leśnictwa w Białowieży.

Puszcza Białowieska jest ostatnim szczątkiem pierwotnych puszczy niżu środkowo-europejskiego.

Białowiecki Park Narodowy stanowi dla naukowców leśników i przyrodników niewyczerpane źródło materiału rzeczowego, który umożliwia im prowadzenie różnego rodzaju prac badawczych. Ma to szczególne znaczenie dla prowadzonej obecnie w Polsce rezerwu budowy struktury gospodarki leśnej.

Przy Parku Narodowym znajduje się Filia Instytutu Badawczego Leśnictwa, przy której czynne są 4 stacje badań

Zamiast spędzać urlop w domu wypoczynkowym, będziemy mogli zwiedzać miejscowości o dużej wartości krajoznawczej i turystycznej

Zarówno Komisja Centralna Związków Zawodowych, jak i poszczególne związki zawodowe, tak na szczeblu rad okręgowych, jak i organizacji miejscowych, coraz żywiej biorą udział w akcji krajoznawczo-turystycznej, propagując wśród członków swoich ruch wycieczkowy, krajoznawczy oraz stwarzając dla tego ruchu pomyślne warunki i wszelkie możliwe ułatwienia.

Odgórnie — w Komisji Centralnej — akcja ta płytnie dwoma łożyskami. Krajoznawstwo i turystykę krzewi Dział Oświaty i Kultury poprzez swoje świetlice oraz Fundusz Wczasów Pracowniczych poprzez akcję wczasową w ramach świetlic w domach wypoczynkowych. Przełomowym momentem w ustosunkowaniu się władz naczelnych związków zawodowych do turystyki krajoznawczej był kongres kierowników świetlic związków zawodowych, odbyty w październiku r. ub. we Wrocławiu. Na kongresie tym poraz pierwszy w dziejach związków zawodowych wstawiono turystykę krajoznawczą do porządku obrad i powołano wśród innych komisji kongresowych — komisję krajoznawczą.

Jest rzeczą godną podkreślenia, że Komisja ta cieszyła się spośród wszystkich Komisji Kongresu największą frekwencją, obrady jej trwały najdłużej i były niezwykle ożywione. Kongres w myśl wniosków tej Komisji uchwalił włączyć turystykę krajoznawczą do programu pracy świetlic związkowych, podkreślając jej doniosłą rolę w rozwoju kulturalnym i umysłowym członków związków zawodowych i uznając za doniosły czynnik obywatelskiego i społecznego wyrobienia tych członków. Kongres zaprotokołował i proklamował w tej dziedzinie ścisłą współpracę z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym i Polskim Towarzystwem Tatrzańskim jako organizacjami społecznymi, skupiającymi fachowych działaczy, którzy podejmują się służyć swą wiedzą i doświadczeniem przy urzędzeniu przez świetlicę wykładów, odczytów

i pogadań krajoznawczo-turystycznych i organizowaniu przez nie wycieczek. Również współpraca z tymi organizacjami jest cenna dla związków zawodowych przy uruchamianiu przez świetlice kursów dla przewodników i kierowników wycieczek.

Wynikiem tych uchwał Kongresu kierowników świetlic związków zawodowych jest okólnik Biura kulturalno-oświatowego KCZZ do wszystkich związków zawodowych i świetlic, ażeby zawiązano ścisłą współpracę z Towarzystwami Krajoznawczymi i Tatrzańskim przez wciągnięcie do pracy świetlicowej miejscowych działaczy tych towarzystw oraz przez delegowanie do zarządów Oddziałów miejscowych tych stowarzyszeń działaczy kulturalno-oświatowych związkowych. Na szczeblu najwyższym utworzony został przy Dziale Kultu-

ralno - Oświatowym KCZZ specjalny Referat Krajoznawczy kierujący akcją turystyczną świetlic związkowych. Przy Referacie powstała Komisja Krajoznawcza, do której weszli działacze, między innymi, z Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Komisja ma charakter opiniotwórczy i doradczy, stanowiąc jednocześnie ogniwo współpracy władz naczelnych związków zawodowych i zarządów głównych stowarzyszeń krajoznawczo-turystycznych.

Równoległe do akcji Działu Kulturalno - Oświatowego KCZZ idzie działalność Funduszu Wczasów Pracowniczych, którego Dyrektor Naczelny p. Kania wykazuje wielkie zrozumienie i zainteresowanie dla zagadnienia turystyki wczasowej.

Nawiązane zostało ścisłe porozumienie między Funduszami Wczasów i zarządami głównymi Tow. Krajoznawczego i Tatrzańkiego. Domy wycieczkowe i schroniska, stanowiące własność tych stowarzyszeń, zostały włączone do sieci akcji „wczasów ruchomych”, organizowanej przez Dyrekcję Naczelną Funduszu Wczasów Pracowniczych. Akcja ta polega na tym, ażeby część wczasowiczów spędzała swe 14-dniowe urlopy zamiast w jednej miejscowości, w jednym tylko domu wypoczynkowym — w szeregu miejscowości, podróżując od domu wypoczynkowego, czy schroniska — do innego domu wypoczynkowego, czy schroniska, spędzając w każdym z nich od 2 do 3 dni czasu, zwiedzając po drodze miejscowości o dużej wartości krajoznawczej i turystycznej. „Wczasy ruchome” mają obowiązek w roku bieżącym tytułem próby tylko niektóre tereny, głównie pojezierze Mazurskie i Sudety i trwać będą cztery miesiące letnie. O ile zdadzą egzamin — w latach przyszłych rozszerzone zostaną na wszystkie tereny, wartościowe pod względem turystycznym. Niezależnie od „wczasów ruchomych” organizowane będą dla wczasowiczów, przebywających stale przez 14 dni w domu wypoczynkowym, przez kierowników świetlic wycieczki w okolice bliższe i dalsze danego domu wypoczynkowego.

półkach Muzeum znajdują się z powrotem eksponaty światła roślinnego, których kompletowanie jest na ukończeniu.

Zagadnienia Lecznictwo uspołecznione

Lecznictwo Ubezpieczalni Społecznych znajduje się stale pod ostrzałem krytyki: rzeczowej i nieuzasadnionej, poważnej i emocjonalnej. Najczęściej powtarzając się zarzuty dotyczą niewłaściwego traktowania chorych przez lekarza, niewłaściwego leczenia i trudnego dostępu do lekarza. Istotnie, czy to jest wina systemu ubezpieczeń społecznych, czy też sytuacji. Wiemy, że zakres ubezpieczeń został znacznie rozszerzony po wojnie na wiele grup społecznych, tak, że obecnie obejmuje one swoją opieką 1/3 ludności, a liczba lekarzy zmniejszyła się znacznie. W województwie gdańskim na jednego lekarza wypada aż 1.250 ubezpieczonych, lekarze przyjmują 8 ludzi na godzinę. A jest to województwo nie najgorzej obsadzone przez lekarzy. Sytuację pogarsza nasilenie fali symulantstwa i blokowania poczekalni lekarskich przez ludzi, nie potrzebujących pomocy lekarskiej, ale zwolnień z pracy. Rzeczywiście chorzy rezygnują z pomocy, odstraszeni długim ognikiem. Wypadki niewłaściwego traktowania chorych przez lekarzy istnieją również niewątpliwie. Są to wypadki spóźnionego rozpoczęcia ordynacji przez lekarza, nieodwiedzenie chorych w domu, ograniczenie ilości przyjęć, nieodpowiednie poczekalnie, przyjmowanie chorych prywatnych w godzinach przeznaczonych dla ubezpieczonych itp. Ale i tu łatwo zarejestrować spore krzywdy urojonych, biorąc pod uwagę stan psychiczny chorego, wygórowane żądania, o których lekarz wie, że nie będą spełnione, bo na to nie ma możliwości. Również do skarg na niewłaściwe leczenie należy podchodzić z rezerwą, bo lekarz Ubezpieczalni przynajmniej w co 15 wizycie korzysta z usług rentgena i analizy i z pewnością nie

gorzej stawia diagnozę, jak lekarz prywatny u siebie w gabinecie. Oczywiście może być lekarz gorszy, lekarz zdolniejszy, ale ten sam podział istnieje także wśród lekarzy prywatnych. Główna wina niedopatrzeń lub fałszywej diagnozy wynika z pośpiechu i przemęczenia lekarza zbyt dużą ilością wizyt.

Te wady nie rzucają jednak cienia na samą ideę ubezpieczeń społecznych. Jako fałszywy musimy oceniać argumentację, że instytucja lekarza prywatnego jest lepsza. Lecznictwo ubezpieczeniowe jest nową formą leczenia społecznego, leczenia masowego, które przewyższa opory organizacyjne i przełamuje opory psychiczne zarówno u lekarzy, jak i ubezpieczonych. Lecznictwo prywatne zaspakajało dobrze potrzeby, ale tylko potrzeby nielicznej grupy dobrze sytuowanych ludzi, podczas gdy szerokie masy tej opieki były pozabawione.

Jeżeli twierdzimy, że powrót do lekarza prywatnego byłby cofnięciem się wstecz, to wcale przez to nie chcemy powiedzieć, że dzisiejsze formy leczenia Ubezpieczalni są najlepsze. Zwycięza już powszechnie pogląd, że lepszą formą organizacyjną leczenia jest leczenie zespołowe w ambulatoriach, ośrodkach zdrowia i ośrodkach przyfabrycznych. Ten system pozwala na rozdział profilaktyki od właściwego leczenia i lepsze wykorzystanie czasu i wiedzy lekarzy. Tych ośrodków jest ciągle jeszcze mało, a ich rozbudowa nastąpi w ramach Narodowego Planu Gospodarczego oraz następnie w ramach Planu Sześcioletniego przy równoczesnym szkoleniu kadr. Ale jak już powiedzieliśmy, zmiana form organizacyjnych leczenia nie narusza samej zasady: że leczenie ubezpieczeniowe stanowi wielki postęp społeczny. (P).

wnętrzu znajdował się modelik tych saneczek.

Film jest niewątpliwie trudny. Zbyt przelotny jest obraz ze szklaną kulką, aby pomógł widzowi rozwiązać tajemnicę „różyczki”. Przede wszystkim jednak film jest trudny ze względu na swoje nowatorstwo formalne. Wstępem jest kronika aktualności, która, w przekroju daje główne sceny z życia Kane'a, uzupełniane później w opowiadaniach poszczególnych osób. Opowiadania te stanowią akcję filmu. Styl Wellesa, naśladowany później w fantastycznym filmie czeskim „Krakati”, jest przytłaczający, szarpie nerwami widza. Niespodziewane i wymowne perspektywy fotograficzne tak samo, jak wymowne dysonanse dialogu z tym, na który rzucona jest scena sprawiają kapitalne wrażenie. Szereg wielce udanych chwytów operatorskich, jak przesuwanie kamery po niekończącej się kawałkadię bogactw nagromadzonych w pałacu, jak znakomity traveling przez szklany dach do nocnego lokalu, jak wielki plan ust umierającego Kane'a, każą ocenić film Orsona Wellesa jako wielkie osiągnięcie, techniczne — którego nie mogą już zepsuć typowe amerykańskie, jak np. pierwsza scena w redakcji „Inquirer'a”, czy scena w teatrze tuż przed podniesieniem kurtyny.

Ekologii Roślin, Ekologii Zwierząt, Mikrobiologiczną oraz Klimatologiczną. Ponadto do stałych prac filii białowieckiej IBL należy opieka weterynaryjna i hodowla nad żubrami, tarpanami, i losami w rezerwach Parku Narodowego.

Stacje te pod kierownictwem znanego przyrodnika, prof. Karpińskiego, badają skład i rozwój pierwotnego lasu niżowego, oraz opracowują na tej podstawie nowe, bardziej racjonalne niż dotychczas metody gospodarki leśnej.

Według oświadczenia prof. Karpińskiego na tak szeroką skalę zakrojonych prac badawczych nie prowadzi poza Związkiem Radzieckim żadne inne państwo na świecie. „Jest to możliwe — stwierdził m. inn. prof. Karpiński — dzięki wydatnej pomocy rządu Polski Ludowej”.

Puszcza Białowieska posiada szczególnie bogatą i urozmaiconą faunę i florę. Ze świata zwierzęcego przede wszystkim należy wymienić króla tej puszczy — żubra. Żubry nizinne dawni mieszkańcy puszczy europejskich, utrzymali się do obecnego czasu jedynie w Puszczy Białowieskiej. Jest ich obecnie 15 sztuk. Umieszczone są one w rezerwie Parku Narodowego, pod opieką specjalnego personelu.

Z innych zwierząt, zamieszkujących do dzisiaj puszcze, wymienić należy: losie, w ilości 3 sztuk, 21 szt. tarpanów (koników leśnych), 2 niedźwiedzie oraz znaczną ilość jeleni, sam, rysl, wilków, lisów, borsuków, kun, ichórz, wydr, zające itp.

Świat roślinny puszczy tworzy z drzewostanów wspaniałą mozaikę, w której skład wchodzi wszystkie niemal krajowe gatunki drzew. Na szczególne podkreślenie zasługują jednak piękne okazy wielowiekowych dębów, sosen, lip i świerków, których wysokość przekracza często 50 metrów zaś obwód 6 m. Są to jednak nieliczne pomniki pożytecznych ogniś losów, które zostały przeźrebrane przez wojny, okupanta i kapitalistyczną, bezplanową gospodarkę.

Bogactwo świata zwierzęcego najlepiej obrazuje Muzeum Puszczańskie, znajdujące się przy Parku Narodowym. Podczas wojny okupant spalił cenne zbiory botaniczne. Uratowane zostały jedynie eksponaty zbiorów światła zwierzęcego, które obecnie zdobią wnętrza Muzeum. W niedalekiej przyszłości, na



RZEMIEŚLNIK POLSKI



Na marginesie ostatnich zjazdów rzemieślniczych

Ogólnopolskie Komisje Branżowe ułatwią koordynację pracy poszczególnych rzemioł

Międzynarodowe Targi Poznańskie oprócz swego zasadniczego zadania, wykazania tężyzny gospodarczej kraju, spowodowały pośrednio skontaktowanie się świata gospodarczego. Z dogodności tej skorzystało w pewnej mierze rzemiosło, organizując w poszczególnych branżach zjazdy ogólnopolskie z inicjatywy cechów poznańskich. Problemy, omawiane na tychże zjazdach, wykazały jasno, że konieczna jest wspólna droga postępowania danego rzemiosła w całym kraju. Efektem tychże zjazdów jest utworzenie szeregu ogólnopolskich komisji branżowych przy Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Zgodnie ze strukturą organizacyjną rzemiosła, zagwarantowaną nowelizacją prawa przemysłowego z 1948 r., Związek Izb Rzemieślniczych R. P. może powoływać jako swe organa wewnętrzne ogólnopolskie komisje branżowe. Zastanówmy się dzisiaj nad celowością i koniecznością powoływania takich związków w ramach poszczególnych branż rzemieślniczych.

Jest rzeczą bezsporną, że model ekonomiczny naszego państwa wymaga zcementowania wszystkich sił produkcyjnych i nadania odpowiedniego tonu w kierunku wzrostu gospodarczego. Organizacje rzemieślnicze, jakimi są cechy o mniejszym lub większym zasięgu, nie zawsze potrafią w należyty sposób spojrzeć na zagadnienia natury gospodarczej, czy też nawet organizacyjnej na płaszczyźnie całego kraju i bardzo często nie wychodzą daleko poza ramy swego okręgu. Toteż zjazdy ogólnopolskie rzemieślników z danej branży, jak i obrady ogólnopolskiej komisji branżowej winny dać szereg wytycznych dla postępowania poszczególnych warsztatów rzemieślniczych i zająć odpowiedniego miejsca w planowanej produkcji państwa. Ze zagadnienia te są bardzo żywotne, że interesują ogół rzemiosła, nie potrzeba chyba udowadniać, gdyż wystarczy wspomnieć tu liczne głosy prasy, jak i powołać się na dyskusje, toczące na zjazdach tego typu.

I cóż wysuwa się na czoło problemów ogólnopolskich rzemiosła?

Silną rzeczą pierwsze miejsce zajmują zagadnienia natury gospodarczej, streszczające się do troski o zaopatrzenie i zbyt, a w związku z tym do znalezienia odpowiedniej formy dla rozwoju produkcji rzemieślniczej. Droga ku temu winny być zorganizowane w należyty sposób spółdzielnie rzemieślnicze, co już niejednokrotnie poruszano na łamach naszego pisma. Tylko bogate doświadczenie poszczególnych cechów, zebrane z całego kraju, może dać właściwe wytyczne dla przeprowadzenia technicznego wspomnianych wyżej spraw. Nie wystarczy bowiem ograniczać się do warunków lokalnych, czy też ustalać pewne rozwiązania

techniczne na podstawie materiałów li tylko teoretycznych, lecz należy spojrzeć w głąb każdego warsztatu rzemieślniczego i ułatwić mu drogę do włączenia się w ogólne tempo rozwoju. Rzemiosło chce wziąć udział w zaplanowanych przez Centralę Rzemieślniczą transakcjach nakładczych, jednak musi spotkać się ze zrozumieniem swoich słusznych postulatów, wysuwanych właśnie na zjazdach ogólnopolskich, czy też w ramach prac ogólnopolskiej komisji branżowej.

Dalszą kwestią, weale nie mniej ważną, jest konieczność ustalenia wspólnych wytycznych kalkulacyjnych w oparciu znowu o doświadczenie, zebrane na terenie wszystkich województw. Nie można bowiem sobie wyobrazić, aby w dobie wybitnej stabilizacji mogły istnieć na terenie kraju poważne różnice cen za usługi rzemieślnicze. I w tej materii zabierano już w „Rzemieślniku Polskim” niejednokrotnie głos. Brak jednolitych dróg postępowania w sposobie ustalania kalkulacji utrudnia niezmierznie zanalizowanie ukła-

dów, zawieranych z Centralą Rzemieślniczą w ramach transakcji nakładczych. Im wcześniej przeto ten problem zostanie rozwiązany na płaszczyźnie ogólnokrajowej, tym spokojniejszą i bardziej zorganizowaną będzie praca rzemiosła na odcińku cen.

Coraz wyraźniej zarysowuje się poważny problem kształcenia narybku rzemieślniczego, który nie wydaje się prawdopodobny do rozwiązania bez współdziałania rzemiosła, tj. ściślejszej współpracy organizacji cechowych całego kraju w ramach swoich branż, ze Związkiem Zakładów Doskonalenia Rzemiosła. Podniesienie poziomu nie tylko kształcącej się młodzieży, ale i obecnych mistrzów drogą skoordynowanej akcji całego kraju (kursy, czasopisma fachowe), winno stać się jednym z zasadniczych punktów programu pracy nowopowstających komisji branżowych. W dzisiejszej dobie postępu tylko rzemieślnik należycie wykształcony, kierujący się przyswojoną wysoką etyką zawodową, może spełnić swoje zadanie.

Naszkicowane powyżej problemy, interesujące ogół rzemiosła, mogą nadać właściwe tężno prac samorządowi gospodarczemu, który w oparciu o działające komisje branżowe mogłyby ująć wszelkie prace w skoordynowaną akcję, w wyniku której zespolone rzemiosło polskie należycie wkładem pracy zadokumentuje swą czynną postawę na drodze ku lepszej przyszłości. Zapoczątkowane prace muszą być jednak przeprowadzane konsekwentnie i z należytą energią, gdyż nie czas bawić się w bezowocne dyskusje.

Mgr Stefan Sablik.

Nad czym obradowano na ogólnopolskim zjeździe rzemioł elektro- i radiotechnicznych?

Donosiliśmy już pokrótce o ogólnopolskim zjeździe delegatów cechów elektryków, odbytym w Poznaniu i o utworzeniu ogólnopolskiej komisji branżowej tych cechów przy Zw. Izb Rzemieślniczych.

W ramach zjazdu obradowały trzy sekcje: elektromechaników pod przewodnictwem p. inż. Wojnerowskiego z Warszawy, elektrotechników pod przewodnictwem p. Tomaszewskiego z Poznania; obradom sekcji radiomechaników przewodniczył p. inż. Krzyżanowski z Łodzi.

W wyniku obrad wymienione sekcje wysunęły szereg wniosków na plenum zjazdu, a mianowicie: na jednym z pierwszych miejsc postawiono sprawę zaopatrzenia w surowiec i materiały warsztatów obradujących branż oraz sprawę uregulowania kwestii uczniowskich, zrewidowania planu szkolenia uczni oraz ujednoczenia programów komisji egzaminacyjnych. W związku z tym wysunęto postulat, by uceźni po ukończeniu szkoły podstawowej wstąpić do praktyki zwracając się do zawodu elektromechanicznego oraz rzemioł pokrewnych, dopiero po ukończeniu rocznej nauki w średniej szkole zawodowej, przy czym przyjmowanie przez warsztaty uczni powinno odbywać się w porozumieniu z cechem. Dalsze uczeszczenie ucznia do szkoły — w czasie nauki w warsztacie — powinno odbywać się w godzinach popołudniowych i to w pierwszym roku nauki 3 razy w tygodniu, w drugim roku 2 razy, a w trzecim roku jeden raz. Poza tą nauką szkolną uceźni powinien zostawać na nieprzerwaną praktykę w warsztacie, gdyż, jak wykazuje doświadczenie komisji egzaminacyjnych przy izbach rzemieślniczych — kandydaci do egzaminów cze-

ładniczych mają za małe przygotowanie praktyczne.

Elektromechanicy ponadto dążyli, poprzez swoje wnioski, do uzyskania prac elektromech. z ramienia instytucji państwowych oraz do umożliwienia sobie nabycia materiałów surowych reglamentowanych poprzez spółdzielnie pomocnicze w ramach akcji nakładczej.

Elektroinstalatorzy wysunęli m. in. wnioski, dotyczące badania zakładana gromochronów, przy czym ma być opracowany wzór protokołów odbiorczych. Kontrolę wydawanych formularzy prowadzić będzie cech — dla umożliwienia pracy w tym zakresie osobom nieuprawnionym i niefachowym.

Dalszy wniosek dotyczył upoważnienia ogólnopolskiej komisji branżowej do zawarcia jednolitej umowy zbiorowej ze Związkiem zawodowym metalowców, z uwzględnieniem specyficznych warunków elektroinstalatorów.

Sekcja elektroinstalatorów wysunęła jeszcze jeden ważny wniosek w sprawie powiększenia zespołu produkcyjnego w instalatorstwie elektrycznym do trzech ludzi. Jest to minimalny zespół, potrzebny do należytego wykonywania prac związanych z tym rzemiosłem.

Radiomechanicy — obok innych postulatów — wysunęli sprawę umożliwienia ich warsztatom nabycia koniecznych przyrządów i aparatów zagranicznych.

Wszystkie sekcje zgodnie uchwaliły przystąpienie do transakcji wiązanych poprzez spółdzielnie cechowe. Omówione wnioski i postulaty sekcji mają charakter wytycznych dla najbliższych prac ogólnopolskiej komisji branżowej cechów elektryków.

Na zakończenie zjazd uchwalił utworzenie jednolitej odznaki dla wszystkich członków cechów elektryków oraz jednolitej legitymacji członkowskiej. Odznakę będą stanowić godło elektryków: omega przecięta strzałą.

Zjazd uchwalił również ustanowienie odznaki dla najbardziej zasłużonych członków cechów względnie osób zasłużonych dla sprawy rzemioł elektrotechnicznych. Odznaki będą złote lub srebrne. Pierwsza odznaka złota uchwalał nadać zasłużonemu seniorowi z Poznania p. inż. Witoldowi Pińskiemu. (R)

Lucja Rem.

Uspoleczniona wytwórczość rzemieślnicza na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Wytwórczość rzemieślnicza indywidualna zajęła w pawilonie rzemieślniczym 600 m² łącznie z Centralą Handlowo - Techniczną (wspólna organizacja Izby P. H. i Rzemieślniczych dla metalu i elektrotechniki).

Wytwórczość spółdzielnicza uspołeczniona otrzymała do swej dyspozycji w tymże samym pawilonie 800 m², przy czym tę część pawilonu, przeznaczoną na spółdzielczość rze-

mieślniczą, zajęły stoiska Centrali Rzemieślniczej, Centrali Spółdzielczo - Państwowej i Centrali Spółdzielni Pracy. Ulokowano tu również stoisko „Varimex'u” — dla przyjmowania zamówień zagranicznych obu wymienionych central.

Centrala Rzemieślnicza, centrala spółdzielczo - państwowa pokazują wytwórczość spółdzielniczą rzemieślników zrzeszonych w pomocniczych spółdzielniach cechowych — w układzie branżowym — a więc z branży konfekcyjno - włókienniczej: wytwory bielizniarstwa damskiego i męskiego, dziewiarskie, tkackie; z branży drzewnej reprezentowany był dział meblowy różnego rodzaju beczki, drewniane wyroby używane w gospodarstwie domowym i rolnym. W branży skórzanego bogato przedstawiał się dział galanterii skórzanego i obuwniczego; wreszcie branża metalowa, zrzeszona w spółdzielniach pomocniczych — cechowych, pokazała bardzo zróżnicowany i bogaty asortyment wyrobów, od najprostszych: jak siekiery, łopaty, pilniki, poprzez akcesoria samochodowe i rowerowe do narzędzi i aparatów medycznych i elektrycznych oraz wag precyzyjnych.

Fotografowały wewnątrz pracownicy członków spółdzielni oraz ciekawie maszyny w ich wytwórniach, plansze podawały statystykę ogólną, z której dowiedzieliśmy się, że ilość zorganizowanych spółdzielni wynosi 569; w stosunku do roku 1946 np., w którym było ich tylko 66, stanowią to duże postępy — a nawet w stosunku do 1948 r. (250 spółdzielni zorganiz.) wzrost wynosi z górą 125%.

Spółdzielczość pracy, zrzeszona w Centrali Spółdzielni Pracy, obok branż reprezentowanych przez Centralę Rzemieślniczą — prezentowała wytwory spółdzielni farmaceutycznych i chemicznych, zabawkarskich i wyrobów artystycznych, np. z drzewa, gliny kości słoniowej.

Uwagę zwracały w dziale wyrobów artystycznych — różne naszyjniki, broszki, bransolety z drzewa czeczołowego, z inkrustacjami, talerze, szkatułki z drzewa, ustniki i naszyjniki z kości słoniowej, broszki z jeleniego rogu itp.

W dziale metalowym na specjalną uwagę zasługują aparaty galwanofaradowe uniwersalne — pantostaty, aparaty do kąpieli — medyczne i techniczne Technomed, z Wolsztyna

Jak wykazywały wykresy największej Spółdzielni Pracy ma branża budowlana (256), następnie odzieżowa (186), spedycyjno - przewozowa (111), metalowa (97), drzewna (79), skórzana (71), po czym następują w kolejności branże: włókiennicza chemiczna, optyczna, radio i elektrotechniczna, mineralna, przemysłu ludowego i artystycznego oraz papiernicza i poligraficzna.

Co do ilości spółdzielni pracy, rozlokowanych w poszczególnych województwach, pierwsze miejsce zajmuje Warszawa (288), drugie Wrocław (125), trzecie Kraków (120) na czwartym piątym i szóstym miejscu znajdują się Katowice, Łódź, i Poznań.

Należy w końcu podkreślić, że spółdzielnie pracy produkują na eksport: wikliny, szczecińskie, zabawki choinkowe, wyroby metalowe, konfekcja, wyroby przemysłu ludowego, których wartość eksportowa wyniosła w roku 1948 ogórą 100 mil. zł.

Drogi eksportu wyrobów spółdzielczości pracy prowadzą, jak głosiła wystawiona plansza, do Czechosłowacji, Jugosławii, Szwecji, Danii, Holandii, Anglii i USA.

Inwalidzi odzyskują zdolność do pracy

Kurs kreślarski w Poznaniu

Pisaliśmy już kiedyś o eksperymentalnym kursie kreślarskim dla inwalidów, przeprowadzonym w Poznańskim Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła. Wyniki tego kursu były nadspodziewanie dobre, nie tylko ze względu na duże osiągnięcia kursistów w zawodzie kreślarskim, ale i ze względu na fakt, że udało się dyrekcji ZDR i gronu wykładowców — przez odpowiednie podejście do inwalidów-kursistów — przelamać ich niechęć do pracy, przestawić ich na fakt, że udaje się im osiągnąć sukces i sposób myślenia oraz stosunek do pracy.

Korzystając z doświadczeń pierwszego kursu i zachęcona jego wynikami, dyrekcja ZDR w Poznaniu podjęła się — na zlecenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (Dep. Spraw Inwalidzkich), przy współpracy Wojew. Wydziału Inwalidów — przeprowadzić drugi z rzędu kurs kreślarski dla inwalidów.

Przyjętych zostało — po rekrutacji kandydatów przez poszczególne urzędy wojewódzkie oraz po specjalnych badaniach lekarskich i psychotechnicznych — 55 kandydatów, rekrutujących się przeważnie ze środowiska robotniczego i chłopskiego z województw: gdańskiego, rzeszowskiego, warszawskiego i innych.

Większość kursistów jest bez jednej ręki albo z bardzo poważnymi uszkodzeniami rąk; dwóch jest bez obydwu dłoni.

Wykłady dla kursistów prowadzone są w dwóch grupach: w grupie kreśleń technicznych budowlanych oraz technicznych metalowych.

Ze względu na to, że kursисти pracują przeważnie bez protez, staraniem Pozn. Zakładu Dosko-



Inwalida z drugiego kursu kreśleń technicznych bez obydwu dłoni. Ołówek zatknięty jest przy kreśleniu za pasek.

nalenia Rzemiosła będzie nie tylko wyuczenie ich zawodu, ale i poczynienie zabiegów — poprzez Wydział Inwalidzki Urzędu Wojewódzkiego — celem dostarczenia im potrzebnych protez.

Jesteśmy przekonani, na podstawie dotychczasowych doświadczeń i działalności Pozn. ZDR, że 55 kandydatów odbywających obecnie kurs, znalazło się u źródła równowagi psychicznej i na drodze do odzyskania pełnej zdolności do pracy zawodowej. (R)

Akcja „O” w rzemiośle

Dążąc do wprowadzenia w ramach swej działalności jak najbardziej ekonomicznej gospodarki materiałowej, Izba Rzemieślnicza w Warszawie powołała do życia komisję, która opracować ma planowy i zorganizowany system oszczędności w rzemiośle.

Komisja ta będzie miała m. in. na celu zorganizowanie systematycznej zbiórki wszelkich odpadków materiałowych, jak np. włókienniczych, metalowych, makułatury, tęczki szklanej, seinków futrzanych, kości itp. Nawiązała ona już kontakt ze składnicą Odpadków Użytkowych, która z kolegi zajmie się zbieraniem, segregowaniem oraz przechowywaniem odpadków.

Dla wielu gałęzi rzemiosła, gdzie tylko jest to możliwe, ko-

misja opracuje nowe normy wyrobów. Zastosowanie ich w produkcji przyczyni się wydatnie do oszczędniejszej gospodarki surowcem.

Do produkcji wielu wyrobów rzemieślniczych zastosuje się zamiast dotychczas używanych surowców materiały zastępcze. Tak np. projektuje się m. in. wprowadzenie spoidła cementowego przy łączeniu rur kanalizacyjnych, zamiast jak dotychczas, spoidła ołowianego, które było zbyt kosztowne.

Komisja ma przeprowadzić w najbliższym czasie wśród rzemieślników szeroko zakrojona akcję uświadamiającą, której celem będzie zapoznanie zainteresowanych z racjonalnym przetwarzaniem surowców i towarów.

Kalendarzyk

Table with dates and times for Friday, May 13, 1949. Columns: Piątek, 13 maja 1949 r., Katolicki, Słowiański, Słońca, Księżyc, wsch, zach, wsch, zach.

Wielka impreza OKZZ

W niedzielę bawimy się na świeżym powietrzu

Zabawy ludowe i majówki poza miastem dla świata pracy

Udany pokaz lotniczy „SP”

(sz) Wczoraj w godzinach popołudniowych odbył się na lotnisku pokaz lotniczy zorganizowany przez Komendę Wojew. „SP”.

Matura w Pańs'w. Gimn. i Liceum dla Dorosłych

BYDGOSZCZ (d) W dniach od 24 do 26 bm odbywać się będą pisemne egzaminy maturalne w Państw. Gimn. i Lic. Ogólnokształcącym dla Dorosłych przy pl. Wolności 9.

Ogółem do egzaminów dopuszczono 138 osób, w tym 40 eksternistów. Będzie to pierwsza matura od chwili zniesienia II klasy licealnej semestralnej.

Godny uznania jest fakt, że absolwenci tegoż zakładu pracują i uczą się mimo zajęć zawodowych.

Bydgoszcz w maju Nadchodząca niedziela stać będzie pod znakiem masowych zabaw ludowych, organizowanych dla świata pracy przez OKZZ.

Zabawy rozpoczną się o godz. 15 jednocześnie w 6 punktach miasta, a mianowicie: w lesie koło lotniska (ul. Szubińska), w ogrodzie lub sali OKZZ w leśniczówce przy ul. Kujawskiej, przy 6 śluzie i w lesie gdańskim.

Oprócz zabaw postanowiono w tymże dniu zorganizować również majówki. I to: w Smukale — dla 6000 ludzi, Opławcu — 4000, Brdyjuściu — 7000.

Brzozie — 4000 i Rynkowie — 4000.

Komitety majówek przy poszczególnych zakładach pracy w porozumieniu z BSS i PCH zaprowiantują poszczególne punkty postarają się o orkiestrę, a w razie złego terenu, położą podłogi, na miejscach przeznaczonych do tańca.

Wycieczkowicze nie powinni wyjechać później, jak o godz. 10 rano. Dla urozmaicenia pobytu na świeżym powietrzu, zakłady pracy przygotowują występy artystyczne własnych kół amatorskich.

A więc w niedzielę bawimy się wszyscy na świeżym powietrzu.

Komisje Kontroli Społecznej zlustrową zakłady pracy

(zd) W sali posiedzeń MRN odbyło się posiedzenie Komisji Kontroli Społecznej w składzie rozszerzonym o 20 przedstawicieli związków zawodowych delegowanych specjalnie dla przeprowadzenia kontroli w zakładach pracy.

Zebraniu przewodniczył p. Szuszkta, który podkreślił, że wzmożona kontrola obejmie wszystkie zakłady pracy w Bydgoszczy. W pierwszym rzędzie ma ona ujawnić w jaki sposób przeprowadzona jest na terenie poszczególnych zakładów systematyczna akcja oszczędnościowa.

Następnie mówca zreferował szczegółowo zadania członków komisji kontrolnych, zwracając uwagę na konieczność ujawnienia wszystkich niedociągnięć w organizacji i produkcji — kontrolowanych zakładów.

Skończyła się idylla...

BYDGOSZCZ (z) Jak rzadką na tej ziemi prawdziwą przyjaźń bywa świadczą rozprawy, która odbyła się przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy przeciwko niej, Annie Szymkowskiej z zawodu kelnerce i jej przyjaciółce Franciszce Szczepańskiej.

Pierwsza z współoskarżonych przez długi czas była przyjaciółką niej, Elżbiety Szymbi. Przyjaźń ta wywarła się doznaj, bo poparta „współnościami” majątkową. Tymczasem wystąpiła jedna sycja i Anna S. ostentacyjnie opuściła swego przyjaciela, wywołując (rzekomo za namową Szczepańskiej) wraz z swoimi rzeczami również przedmioty należące do E. Szymbi.

Sąd wychodzący z założenia, że i ta współnośność majątkowa ma swoje granice, skazał Szymkowską na 10 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 13 bm. „Pan Geldhab”. W roli tytułowej gościnnie występujący artysta teatrów krakowskich — Kazimierz Szubert. Przedstawienie szkolne zamknięte. Passe-partout nieważne.

KINA, Pomorzanie: Czarny narczy. Polonia: Szewc Mateusz. Wolność: As wywiadu. Orzeł: Podróż w nieznane. Gryf: Niebo czy piekło. Bałtyk: Ona broni ojczyzny.

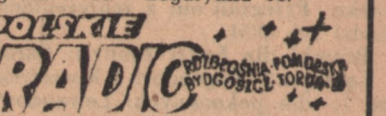
Początek seansów: Pomorzanie: godz. 16, 18, 20, 30; Wolność: godz. 16, 30, 18, 20, 30; Orzeł: godz. 16, 18, 20, 30; Gryf: godz. 16, 18, 20, 30; Bałtyk: godz. 16, 18, 20.

DYŻURY APTEK. Do 14 bm. dyżurują: Apt. Piastowska, ul. Sniadeckich 51. tel. 22-42 i Apt. „Przy Placu Teatralnym” ul. Armii Czerw. 10, tel. 19-62.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWE. GO: tel. miejski 12-53 kolejowy nr 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

PORADNIA PRZECIWKŁO. HOŁOWA przy Centr. Ośrodka Zdrowia Gimnazjalna 11. czynna jest w poniedziałki i czwartki od godz. 17-19 dla mężczyzn, od godz. 19-20 dla kobiet. Porady i leczenie bezpłatnie.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17 26-18. Pogot. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacja centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.



Sobota, 14 maja 1949 r. (od godz. 5.10—15.30 pracuje Warszawa II)

5.10 Progr. og.-polski. 8.05 Poradnik gospod. domowego. 8.15 Progr. og.-polski. 9.15 Progr. lokalny dnia (Bdg). 9.20 Wiadomości miejscowe (Bdg). 9.25 Przerwa. 11.57 Progr. og.-polski. 14.55 Kursy radiowe dla nauczycieli. 15.05 Przegląd prasy pomorskiej (Bdg). 15.10 Rezerwa lokalna — (Bdg). 15.20 Pogadanka „Z życia wsi”. 15.30 Progr. og.-polski. 16.20 Miesięcnik kulturalny. 16.40 Nauka na usługach człowieka. 16.50 Felieton M. Turwida na temat wystawy portretów przodowników pracy (Bdg). 17.00 Progr. og.-polski. 22.45 Pieśni — płyty (Bdg). 23.00 Progr. og.-polski.

OFIARY NA BUDOWE POMNIKA WDZIĘCZNOŚCI

Apteka Centralna wpl. 3.000 zł. Z. Piwnicki, Dworcowa 33 wpl. 500 zł. T. Tomaszewski, Al. 1 Maja 12.1.000 zł. p. S. Płotka z Fordonu — 500 zł. p. B. Nowak, Długa 10 — 1.000 zł. dr B. Ciuńczyk, Al. 1 Maja 31/9—2.000 zł.

Dziś recital chopinowski Jana Ekiera

Dzięki wyleżonym staraniom udało się Wojew. Komitetowi Roku Chopinowskiego zakontraktować na czwarty recital z cyklu „Żywe Wydanie Dzieł Fr. Chopina” Jana Ekiera, pianistę i kompozytora o ustalonej już sławie. Częste występy Ekiera zagranicą potwierdziły w szerszym miar dodatnia opinię, jaką artysta ten cieszy się na estradach polskich.

Początek koncertu o godz. 20.

Pod znakiem Kongresu Zw. Zaw....

BYDGOSZCZ (z) Z okazji zbliżającego się II Ogólnopolskiego Kongresu Zw. Zaw., odbyła się w sali OKZZ odprawa przedstawicieli związków zawodowych i przewodniczących rad zakładowych m. Bydgoszczy.

Odprawę zainaugurował referat przewodniczącego OKZZ Kulaska na temat znaczenia Kongresu w obliczu sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej Polski. Mówca położył szczególny nacisk na uaktywnienie rad zakładowych, oraz na wzmożenie wysiłków klasy pracującej celem przyspieszenia ukończenia 3-letniego planu gospodarstwa.

Następny punkt obrad wypełniły sprawozdania przewodniczących poszczególnych rad zakładowych w Bydgoszczy na temat zobowiązań kongresowych.

Odprawę zakończyła rzeczowa dyskusja, którą podsumował przewodn. Kulasek.

Czy znasz swoje miasto?

Nie trudno było odgadnąć, że wejście z ostatniego zdjęcia konkursowego jest wejściem do kościoła pod wezwaniem św. Wojciecha, przy ul. Nowogrodzkiej — na Około. W drodze losowania nagrodę w postaci książki I. Kraszewskiego pt. „Saskie ostałki” — otrzymuje p. Agnieszka Schmidt, z ul. Maks. Piotrowskiego 13/3.



A teraz prosimy odgadnąć co to za kominy! Odpowiedzi przyjmuje Redakcja — dział kroniki lokalnej do dn. 17 bm. włącznie. Rozwiązanie zadania za tydzień.

Wyciąć i zachować!

Rozkład jazdy ważny od 15 maja 1949 r.

Table with train departure and arrival times from Bydgoszcz. Columns: Odjazd pociągów z Bydgoszczy w kierunku, Przyjazd pociągów do Bydgoszczy z kierunków.

Table with train departure and arrival times to Bydgoszcz. Columns: Przyjazd pociągów do Bydgoszczy z kierunków.

Objaśnienie znaków:

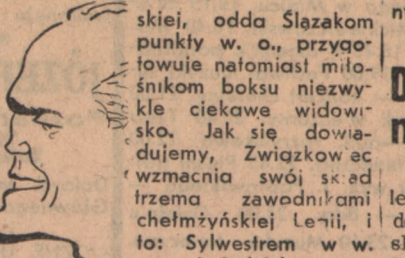
- — poc. pośpieszny.
** — poc. przyspieszony.
Mł — poc. motorowy.
§ — kursuje w dni robocze.
§ — kursuje w soboty.
§x — kursuje w dni robocze z wyjątkiem sobót.
a — kursuje do Przemysła od 29. 6. do 29. 8. 1949 r.
b — kursuje do Zakopanego od 28. 6. do 29. 8. 1949 r.
c — kursuje do Gdyni od 30. 6. do 31. 8. 1949 r.
d — kursuje do Helu od 28. 6. do 30. 8. 1949 r.
e — kursuje od 29. 6. do 31. 8. 49 r.
f — kursuje do Ustki i Helu od 29. 6. do 30. 8. 1949 r.

- — poc. pośpieszny.
** — poc. przyspieszony.
Mł — poc. motorowy.
§ — kursuje w dni robocze.
§ — kursuje w soboty.
§x — kursuje w dni robocze z wyjątkiem sobót.
b — kursuje od 30. 6. do 31. 8. 49 r. z Zakopanego.
c — z Przemysła kursuje od 30. 6. do 31. 8. 1949 r. z Gdyni od 28. 6. do 29. 8. 1949 r.
d — z Helu od 29. 6. do 31. 8. 49 r.
e — kursuje od 29. 6. do 30. 8. 49 r.
f — kursuje z Ustki (Helu) od 30. 6. do 31. 8. 1949 r.

SPORT

Kruża - Bazarnik na meczu Batory - Zjednoczenie

W najbliższą niedzielę, 15 bm. o g. 11 rozegrany zostanie na Stadionie Gwardii przy ul. Zamojskiego arcyciekawy mecz bokserki Batory — Zjednoczenie (Zjednoczenie) Drużyna bydgoska z uwagą na fakt, że mecz ten nie ma żadnego znaczenia dla jej pozycji w tabeli mistrzów



skiej, odda Ślązacom punkty w o., przygotowuje natomiast miłośnikom boksu niezwykle ciekawą widowisko. Jak się dowiadujemy, Związkowiec wzmacnia swój skład trzema zawodnikami chełmińskimi Leńii, i to: Sylwestrem w w. muszej, Palińskim w w. średniej. i Cebulak em w w. półciężkiej. Wobec tego, obok sensacyjnego pojedynku w w. piórkowej między Bazarńkiem a Krużą, będziemy mogli oglądać ciekawą walkę w w. średniej między Sznajdrem Palińskim, oraz niemniej interesujący pojedynek między Nowarą a Cebulakiem.

W w. półśredniej bydgoszczanie próbują nowego zawodnika — Buczkowskiego.

GWARDIA — CHOJNICZANKA

W nadch. niedzielę o g. 18 rozegrany zostanie na Stadionie Miejskim ciekawy mecz piłkarski o mistrzostwo A-klas między miejscową Gwardią a Chojniczanką. Gwardia, zajmująca drugie miejsce w tabeli, będzie niewątpliwie w meczu z arcydrużyną chojnicką uzyskać dalsze dwa punkty. Jak się dowiadujemy, Gwardia wystąpi w nieco zmienionym składzie, niż zazwyczaj. W przedmeczny hufiec kolejowy „SP” nr 19 spoika się z hufcem szkolnym „SP” nr 6.

Dwie czeskie drużyny na jubileuszu „Brdy”

Bydgoska Brda z okazji swego jubileuszu (25-lecie istnienia) rozegra w dniach 2 i 3 lipca br. spotkania piłkarskie z drużynami czeskim. Pierwsze to po wojnie międzynarodowe spotkanie piłkarskie staną się niewątpliwie sensacyjną dla bydgoskich miłośników piłkarstwa. W dniu 2. 7. rozegra Brda spotkanie z drużyną Sokol GZ Kralow Pole, w dniu 3. 7. zaś z drużyną Sokol Vallaska Sparta Vsetin która poprzedniego dnia rozeg. spotkanie z toruńskim Pomorzaniem.

Bokserzy polscy po Wrocławiu - przed Oslo

Nazwiska nowych mistrzów Polski w boksie wskazywałyby napozór, że nic od ubiegłego roku nie zmieniło się w boksie polskim. Starzy zawodnicy obronili istotnie swoje pozycje ale w wielu wypadkach nie przyszło im to łatwo, a niektóre werdykty sędziowskie były dla „asów” prezentem za występ lat. Młodzi zawodnicy wnieśli na ring wrocławski zapa, bojowość, ambicję i... brak rutyny.

Najbardziej pocieszający jest fakt, że niektóre okręgi oparły się całkowicie na młodych zawodnikach. Do okręgów tych należy przede wszystkim poznański, którego młoda drużyna była do pewnego stopnia rewelacją. Również Dolny Śląsk, który w szeregach swych posiadał młodych zawodników wypadł doskonale i jest obok Gdańska najsilniejszym okręgiem Polski.

Poziom mistrzostw w przekroju 4 dni był lepszy, niż w roku ubiegłym. Walki finałowe były jednak w tym roku słabsze. Ponieważ XX mistrzostwa Polski odbyły się na miesiąc przed mistrzostwami Europy w Oslo, ocena zawodników rozpatrzana jest pod kątem ewentualnych szans w Oslo.

W kategorii muszej mistrz Polski Kasperczak zdobył tytuł bezwzględnie zasłużenie. Był on jednak mniej błyskotliwy, niż w roku ubiegłym i w

mistrzostwach Europy byłby bez szans. Kasperczak, który z trudem utrzymuje wagę musz, znajdzie niebawem następców w Woźniaku (Poznań) i Mikołajczewskim (Gdańsk). Obaj ci zawodnicy są młodzi i utalentowani i rokują wielkie nadzieje. Kasperczak przewyższa ich bezwzględnie rutyną.

W w. koguciej przewodzi duet Grzywoc — Czajkowski. Obaj ci zawodnicy są bezwzględnie lepsi od pozostałych, jednak byłoby bez większych szans na mistrzostwach Europy. Ślązak, który był jednym z najbardziej rutynowanych zawodników turnieju wpadł jednak w pewien szablona, a od dłuższego czasu nie poczynił żadnych postępów. Czajkowski jest bokserem młodym i w przyszłości należy liczyć raczej na niego.

Najlepiej przedstawia się sytuacja w kategorii piórkowej, gdzie klasę europejską reprezentuje aż 5-ciu zawodników: Antkiewicz, Kruza, Bazarnik, Matloch i Panke. Antkiewicz jest obecnie najlepszy, a jego walka z Bazarnikiem przypominała czasy jego „olimpijskiej” formy. Każdy z pozostałych czwórki, która jest bardzo wyrównana, jest jednak zawsze groźnym przeciwnikiem Antkiewicza.

W kategorii lekkiej „weteran” Czortek ustąpi niebawem miejsca młodszemu. Waluga, Kudłak i Sadowski z równymi szansami walczą o tron po mistrzu. Najbardziej stylowy Kudłak nie był we Wrocławiu w formie. Waluga, Sadowski i Piotrowski podciągają się niewątpliwie na obozie w Oliwie. Wątpliwe jest jednak wysłanie do Oslo reprezentanta w tej kategorii gdyż kilkunastu turniej o mistrzostwo Europy byłby dla Czortka za ciężki, a pozostali mają jeszcze zbyt mało rutyny.

W w. półśredniej posiadamy jednego tylko zawodnika — Chychtę. Gdańszczanin jest jednak najmocniejszym punktem drużyny polskiej i wyjedzie do Oslo z dużymi szansami. Z młodych zawodników wymienić należy Sznajdra i Piechowiaka (Poznań). W średniej najlepszy jest Nowara.

Ślązak nie błysnął naprawdę formą we Wrocławiu, tym niemniej walki swe wygrał przekonywująco. Nowym odkryciem w tej kategorii jest młody kaliszzanin Grzelak, który we Wrocławiu pokonał Palisńskiego. Doskonale zapowiadający się w ubiegłym roku Cebulak jest obecnie zdecydowanie słaby.

W w. półciężkiej niezachwianą pozycję utrzymuje Szymura. Reszta zawodników z Kołczką na czele dzieli od mistrza duży jeszcze dystans.

Waga ciężka nie posiada ani jednego pięściarza wysokiej klasy, którzy mogli reprezentować barwy polskie w Oslo. Najlepiej wypadł na mistrzostwach łodzianin Niewadzi. Jedyńm zawodnikiem przyszłości jest Rutkowski ze Szczecina.

Po wyścigu kolarskim Praga - Warszawa

Międzynarodowy wyścig kolarski, organizowany przez redakcję „Trybuny Ludu” i „Rudego Prava” wyścig, rozegrany na trasie Praga — Warszawa, wzbudził jeszcze większe zainteresowanie, niż w roku ubiegłym. Świadczy o tym zarówno liczba startujących, która wzrosła do 101 zawodników, reprezentujących 8 państw jak i zainteresowanie wyścigiem na trasie, wzdłuż której gromadziły się codziennie setki tysięcy ludzi. Kolarze Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i robotniczych organizacji Francji i Finlandii walczyli przez 8 dni na szosach Czechosłowacji i Polski w duchu czysto sportowym. Ta szlachetna rywalizacja doprowadziła do zbliżenia się kolarzy, uczestniczących w wyścigu po raz pierwszy i zacieśnienia więzów przyjaźni między pozostałymi. W czasie swego pobytu w Czechosłowacji i Polsce kolarze spotkali się z bardzo serdecznym przyjęciem. Równie gorąco i entuzjastycznie byli witani wszyscy zawodnicy bez względu na narodowość.

Wyścig miał wielkie znaczenie sportowe, szczególnie dla kolarzy polskich. Polacy bowiem spotkali się po raz pierwszy po wojnie z doskonałymi kolarzami francuskimi FSGT. Próba ta wypadła dla nas pomyślnie. Zajęcie drugiego miejsca przez zespół Polski I wśród 18-tu, uczestniczących w wyścigu drużyn, było dużym sukcesem, tym większym, że Polaków wyprzedziła zaledwie jedna z trzech drużyn Francji, gdzie kolarstwo jest sportem narodowym. Francuzi udowodnili swą wysoką klasę, zajmując w indywidualnej klasyfikacji koń-

cowej, kolejno 2—5 miejsca włącznie. W czasie wyścigu wykazali się dużymi walorami, jadąc doskonale taktycznie i z dużym zrozumieniem dla jazdy zespołowej.

Kład ateński powołuje nowe roczniki

JAK DONOSI radio ateńskie, rząd monarcho-faszystowski zarządził powołanie do wojska 3 nowych roczników na wszystkich podległych mu obszarach (PAP)

Terror w Egipcie

Policja egipska dokonuje liczných aresztowań wśród działaczy związkowych. Setki ich przebywa w więzieniach, ponadto władze egipskie zorganizowały specjalny obóz śmierci w El Tor Skad, do kąd wysyłają aktywnych działaczy związków zaw

Akcja szkolenia kadr pielęgniarskich

W Min. Zdrowia odbyła się konferencja prasowa, poświęcona zagadnieniu szkolnictwa średniego Służby Zdrowia w Polsce. Konferencję zagał wiceminister zdrowia, dr Sztachelski. Podkreślił on wielkie znaczenie szkolenia kadr pielęgniarek i sił pomocniczych dla Służby Zdrowia. Przed 1939 r. — podkreślił wice-minister Sztachelski — Polska należała do szeregu najbardziej zacofanych krajów pod

względem opieki nad zdrowiem człowieka. W okresie tym posiadaliśmy zaledwie 6.674 pielęgniarek, brak było zupełnie dyplomowanych laborantów technicznych i piastunek. Stan ten w Polsce Ludowej uległ zasadniczej zmianie. Już w roku 1948 istniało 14 szkół pielęgniarskich, 5 szkół położnych, 3 szkoły piastunek, 4 szkoły asystentek technicznych i 5 szkół pielęgniarsko-położniczych. Mimo tak szeroko zakrojonej akcji szkoleniowej, odczuwamy jeszcze w tej dziedzinie poważne braki. Do należytego obśadczenia wszystkich punktów zdrowotnych w Polsce potrzeba przeszkolić jeszcze ok. 9 tys. pielęgniarek. Ministerstwo Zdrowia przykładając należyte znaczenie do szkolenia personelu pomocniczego, przeznaczyło na ten cel 716 mil. zł. Po przeprowadzeniu regulacji plac w Służbie Zdrowia, przeciętny wzrost zarobków personelu pomocniczego wynosi ok. 50 procent.

Łódź - PZPN (Francja) 6:2

ŁÓDŹ. Trzeci występ reprezentacji polskich piłkarzy z Francją na terenie Polski przyniósł im nową porażkę. Przegrali oni z reprezentacją Łodzi 2:6 (0:3).

Bramki dla Łodzi zdobyli: Baran i Łącz po 2, Hogendorf i Koczewski po 1; dla pokonanych: Lewandowski i Słomianki po 1.

Mecz stał na dobrym poziomie i był rozegrany w szybkim tempie. Najlepszymi zawodnikami na boisku byli: Baran i Hogendorf z Łodzi.

Dnia 11 bm. zmarł nagle o godz. 22,30 mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, zięć i brat śp.

Hieronim Olkowski

przeżywszy lat 46

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu parafii Najśw. Serca Pana Jezusa.

O czym zawiadamiają w smutku pograżeni

6427 żona, córka, synowie, teściowie i rodzeństwo

WELNĘ OWCZĄ — kupuje i wymienia na włóczki

1531

Bydgoska Przedzalnia Bydgoszcz

Aleje 1 Maja 67, tel. 13-52 od godz. 8-15, w sobotę od godz. 8-13.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI SOBOTA 14 MAJA

5.10 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiad. porannych. 5.20 Koncert por. dla świata pracy. 6.00 Dziennik por. 6.15 Muzyka rozrywk. 6.25 Muzyka. 6.30 Gimnastyka poranna. 6.40 Muzyka. 6.45 Muzyka rozrywkowa. 6.55 Progr. dnia. 7.00 Wiad. dziennika por. 7.15 Przegł. prasy stoł. 7.20 Muzyka. 7.25 Muz. rozrywkowa. 8.00 Streszczenie wiad. por. 8.05 Poradnik gospodarstwa domowego — Poznań. 8.15 Muz. rozrywkowa. 8.55 Wszelchnica radiowa. 8.55 Daleko od Moskwy — powieść Wasyla Ażajewa. 9.15 Progr. lokalny dnia. 9.20 Wiad. miejscowe. 9.25 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Muzyka. 12.09 Wiad. południowe. 12.20 Aud. dla wsi. 12.50 Muzyka 12.55 Z naszych pieśni: H. Korff-Kawecka — sopran, St. Roy — tenor. 13.20 Muzyka. 13.25 Skrzynka PCK. 13.55 Muz. obiadowa w wyk. zespołu J. Wasicka. 14.00 Felieton literacki. 14.15 Folklor czeski. 14.50 Informacje og.-polskie. 14.55 Kursy radiowe dla nauczycieli — Pierwsza za-

sada Newtona — opr. H. Moese — Toruń. 15.05 Przegład prasy pom. 15.10 Rezerwa lokalna. 15.20 Pogadanka „Z życia wsi” — Gd. 15.30 Bajka o straconym czasie — aud. dla dzieci. 16.00 Z brygadą kontrolną — reportaż. 16.15 Przegład wydawnictw 16.20 Miesiąc kulturalny — Poznań. 16.40 Nauka na usługach człowieka — Poznań. 16.50 Felieton M. Turwida „Oblicze człowieka pracy” na wystawie portretów przodowników pracy — Bdg. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 Koncert dla pracowników Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu. 18.15 Węczęć Mickiewiczowski. 18.40 Muzyka. 18.45 II dzieńk popołudniowy. 19.00 Festiwal muzyki ludowej — koncert chóralny. 21.00 Dziennik w'eczorny. 21.40 Teatr Eterek — aud. rozrywkowa. 22.00 Muz. taneczna. 22.45 Pieśni polskie w wyk. J. Popławskiego — płyty — Bdg. 23.00 Ostatnie wiad. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Progr. na dzień następny. 24.00 Zak. audycji, hymn.

Powiatowy Zarząd Drogowy W WYRZYSKU L. dz. 934/49 Dzierż. alei owoc.

OGŁOSZENIE

Wydzierżawienie alei owocowych przydrożnych na drogach państw., wojewódzkich i powiatowych na terenie powiatu wyrzyskiego odbędzie się drogą publicznej licytacji, najwięcej dającej za gotówkę

dnia 18 maja 1949 r. o godz. 10-tej przed południem W NAKLE

w lokalu ob. Bruskiego, przy ulicy Bydgoskiej nr 1.

Szczegółowe wykazy drzew owocowych przeznaczonych do wydzierżawienia są wyłożone u drogomistrza w Nakle, Mroczy, Wyrzysku i Białośliwiu, oraz w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Wyrzysku.

Warunki dzierżawy będą podane do wiadomości na miejscu w dniu publicznej licytacji. (1615)

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego (—) B. Pełtyn

NAUKA

TRZY

miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. Łódź, skrytka 163. 1549

SPRZEDAŻ

Włocławek.

Biurowo Pośrednicze Kupno-Sprzedaż domów — placu — młynów. Nienalowski. Starodębska nr 12/2. Telefon 16-46. (1560)

SZTANDARY chorągwie paramenta kościelne

wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma 1520

JÓZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, Garbary 20 TELEFON 39-05 Telefon tryw. 501-66

Dojazd tramwajem z Dworca Głównego do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar.

LICZNE UZNANIA ZA PRACĘ

RÓŻNE

Właścicielka przedsiębiorstwa handlowego w Poznaniu poszukuje współnika z gotówką Wila Poznań, Górczyn Zgoda 24. (1591)

ZGUBY

Zgubiono dowód osobisty i rehabilitacji Kulińska Leokadia Nakło. (1617)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgubioną legitymację nr 240 wystawioną Urząd Wojewódzki — Pomorski — Wydział Oświaty Rolniczej Anna Kosicka Nakło, Bydgoska 48. (1616)

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Ludwika Marciniaka. Dyplom mistrzowski nr 4092, świadectwo czeladnicze zawodu piekarskiego, wydane przez Izbe Rzemieślnicza Poznań. (1606)

KIT minilowy okienny pokostowy i popularny kotłowy

znany w całej Polsce z dobrej jakości poleca: 1589

Wytwórnia Kitu

A. NOWACKI i S-ka

SOPOT, ul. Stalina 817

Amerykański D. D. Tox

z chorągiewką łepi każde robactwo. Ządać w drogeriach i aptekach. (1499)

WELNĘ owczą praną

przywimujemy do przerobu

TORUŃSKA PRZ DZALNIA

Toruń, Jęczmienna 13 1456

DRUKI

wykonuje

DRUKARNIA POLSKA

Spółdzielnia Wydawnicza „ZRYW” BYDGOSZCZ, Czerw. Armii 18

WSZELKIEGO RODZAJU

HUMOR



— Ha, ha, znowu nie irafili!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZENI I PREENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za nie doręczone pisma spowodowane silią wyższą nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROVINCIJ. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”. WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Trusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—300 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mmp. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.